

Leszek Kajzer

(t. ódź)

Przyczynki do znajomości tzw. ceramiki husyckiej z Kujaw

Problem ceramiki husyckiej w Polsce pojawił się w literaturze archeologicznej dzięki odkryciu dokonanemu w 1977 r. we Włocławku. W wykopie archeologicznym (położonym na Starym Rynku) oznaczonym nr 2, znaleziono wtedy w warstwie XI (zalegającej na głęb. niw. 145 – 157 cm od współczesnej powierzchni) 6 ułamków naczyń glinianych, wypalonych w atmosferze redukcyjnej, zaopatrzonych w inskrypcje wykonane radełkiem. Autorzy publikujący opisane znalezisko stwierdzili, że ułamki ceramiki z napisami nie różniły się techniką wykonania ani formą od innych z tego wykopu, które datować można na XV w.¹ To określenie chronologii umożliwiło dokładniejszą interpretację znaleziska i połączenie opisanych fragmentów z typowym dla husytów (lecz nie tylko) obyczajem zaopatrywania naczyń w inskrypcje, głównie o treści religijnej. W wyniku szeroko zakrojonej analizy porównawczej autorzy powiązali użytkowanie naczyń z inskrypcjami z okresem nasilenia się oddziaływań ideologii husyckiej na Kujawy. Wiązało się ono także z efektem „wielkiej wyprawy nad Bałtyk”, którą podjął w 1433 r. oddział pod dowództwem Jana Czapka z San. Ta kilkutyśięczna grupa przysłała na Pomorze od strony Nowej Marchii, przez Chojnice, Człuchów, Pelplin i Tczew, dotarła do Gdańska oraz spaliła klasztor w Oliwie. 4 września 1433 r. husyci doszli do Bałtyku a następnie zawrócili (zdobywając po drodze zamek w Nowym Jasieńcu, obecnie w woj. bydgoskim) przez Kujawy (Brześć Kujawski) i Polskę Centralną (Łęczycą) do Czech². Z tego też powodu autorzy publikacji znalezisk włocławskich stwierdzili, że „Ułamki naczyń z napisami datują warstwę, w której zostały znalezione (tj. XI) na 2 ćwierćwiecze XV w.”³. Odkrycie ceramiki husyckiej we Włocławku było pierwszym tego typu na terenie Polski, zaś jego wzorowe opracowanie nie pozostawiło żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Brak nowych okazów takiej ceramiki długo nie pozwalał na weryfikację tezy, że występowanie w danym poziomie osadniczym ceramiki husyckiej określa dokładnie jego chronologię na drugą ćwierć XV w. Ponieważ w 1987 r. autorowi udało się znaleźć na Kujawach nowe okazy ceramiki z napisami, do sprawy tej można teraz powrócić.

Kościelna Wieś gm. Osiecin, woj. włocławski, jest miejscowością znaną archeologom i historykom. Istnieje w niej późnoromański kościół św. Wawrzyńca, datowany niekiedy nawet na pierwszą połowę XII w., lecz w rzeczywistości pochodzący z końca XII lub raczej z pierwszej połowy XIII w., a także tzw. grodzisko stożkowate⁴. Wieś, wzmiankowana w źródłach od 1297 r., stanowiła w XIII w. (a może i wcześniej) ośrodek klucza ziemskiego Łabędziów. Przedstawicielom tego rodu przypisać można fundację murowanego kościoła. Od niego wzięta się nazwa wsi, która na początku XIV w. przeszła w ręce Powałów-Ogończyków; przyjęli oni potem nazwisko

¹ T. Horbacz, A. Mikołajczyk, L. Wojda, *Ceramika husycka z Włocławka*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria C, Włocławek 1980, s. 25 – 50; por. A. Mikołajczyk, *Radełkiem na glinianych naczyniach*, „Z Otchłani Wieków”, R. XLIV, 1978, zes. 4, s. 270 – 273.

² J. Macek, *Husitské revolucni hnutí*, Praha 1952; tenże, *Husyci na Pomorzu i w Wielkopolsce*, Warszawa 1955; R. Heck, E. Maleszyńska, *Ruch husycki w Polsce. Wybór tekstów źródłowych*, Wrocław 1953; E. Maleszyńska, *Ruch husycki w Czechach i v Polsce*, Warszawa 1959.

³ T. Horbacz, A. Mikołajczyk, L. Wojda, *Ceramika...*, s. 50.

⁴ Nie umieszcza go jednak w swej monografii Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1963, omawia zaś A. M. Szymkowski, „Kościół w Kościelnej Wsi na Kujawach”, Toruń 1962, miszynopsis w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK; por. tenże, *Kościelna Wieś na Kujawach*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, t. 45, 1962, zes. 11 – 12, s. 367 – 372.

Kościelecki⁵. W 1974–1975 r. badania nawarstwień kulturowych wnętrza świątyni i przykościelnego cmentarzyska przeprowadził J. Grześkowiak⁶.

Pracami prowadzonymi w 1987 r. przez autora niniejszego opracowania objęto tzw. grodzisko stożkowe i w ich wyniku określono na lata od początku XIV do połowy XV w. funkcjonowanie obronnej siedziby dworskiej Powalów Kościeleckich. Przeprowadzono także prace o znacznie mniejszym zakresie na innych położonych na terenie wsi stanowiskach. Stwierdzono, że murowany (dziś znajdujący się już w stanie zaawansowanej ruiny) dwór Zielińskich, zbudowany około połowy XIX w. i pomieszczony na nasypie ziemnym otoczonym systemem stawów i kanałów, powstał na miejscu starszej, drewnianej, lecz nowożytnej siedziby dworskiej o walorach mieszkalno-obronnych. Sondaż w okolicy kościoła nie doprowadził do odkrycia średniowiecznych nawarstwień kulturowych, zaś inny mały wykop, określony nr VIII, zlokalizowano na podwórzu Szkoły Podstawowej czyli w miejscu spodziewanej średniowiecznej wsi⁷. Mimo skromnych wymiarów wykopu (2 × 2 m) i całkowicie sondażowego charakteru tegorocznych prac tej właśnie jednostce badawczej poświęcimy tu więcej uwagi. Stratygrafia wykopu była bardzo prosta. Pod warstwą współczesnej próchnicy zalegał poziom próchnicy z piaskiem a niżej piaszczysty calec. W jego stropie w narożniku wykopu zarysowało się wyraźne zaciemnienie, które zanikło dopiero na gł. około 1,6 m poniżej poziomu gruntu. Wydaje się, że natrafiono tu na fragment domu. Jego wypełnisko tworzyła ciemna próchnica kulturowa z ułamkami naczyń glinianych wypalanych według tradycyjnych wczesnośredniowiecznych recept, które datować można roboczo na XIII w.



Fot. T. Karpiński

Ryc. 1. Kościelna Wieś, gm. Osięciny, woj. wrocławskie. Wieś, wykop VIII, warstwa 2 – fragment naczynia z napisem, nr inw. 2502/87

Abb. 1. Kościelna Wieś, Gemeinde Osięciny, Wojewodschaft Włocławek. Dorf, Graben VIII, Schicht 2 – Fragment eines Gefäßes mit Aufschrift, Inv.-Nr. 2502/87

⁵ W dokumencie wystawionym 25 stycznia 1303 r. w Brześciu Kujawskim (*Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. II, Warszawa 1848 nr 180) poświadczony jest jeszcze ostatni przedstawiciel rodu Łabędziów, Dobiesław, zaś w dokumencie Władysława Łokietka z 23 kwietnia 1316 r. (*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, Poznań 1878 nr 983) już Żyra z rodu Powalów, kolejny właściciel Kościelnej Wsi. Ostatnio J. Bieniak określił datę śmierci podstolego brzeskiego (1298) Dobiesława Krzesławowicza z „koneckiej” linii Łabędziów na lata między 1303 i 1316, jego córki Klary (Krajny) na lata 1328–1348 a jej męża Żyry, komornika brzeskiego (1325) i kasztelana kowalskiego (1330) na lata między 1330 i 1344, por. J. Bieniak, *Ród Łabędziów [w:] Genealogia. Studia nad wspólnotami krewnymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Hertel, J. Wroniszewski, Toruń 1987, s. 9–31, tabl. II.

⁶ J. Grześkowiak, *Wyniki prac wykopaliskowych w Kościelnej Wsi, gmina Osięciny, na stanowisku 3*, „Zeszyty Naukowe UMK”, Nauki humanistyczno-społeczne zesz. 110, Archeologia VI, 1980, s. 53–63.

⁷ L. Kajzer, „Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w 1987 roku w Kościelnej Wsi, gmina Osięciny, woj. wrocławskie”, maszynopis w archiwum WKZ we Włocławku.

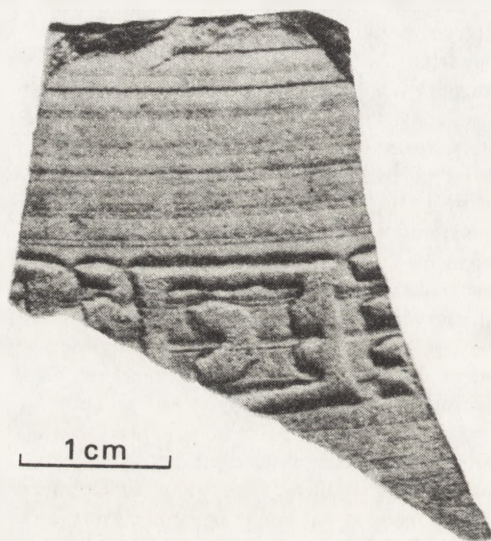
Inny był materiał zalegający ponad wypełniskiem domu. Ceramika tradycyjna stanowiła w nim tylko niecałe 43%, zaś aż ponad 55% to ceramika wypalona w atmosferze redukcyjnej. Zestaw uzupełniało niespełna 2% ceramiki o czerwonych barwach czerepów (wykonywanych z glin żelazistych) i wypalanej w zaawansowanej atmosferze utleniającej, typowej dla późnośredniowiecznych recept garncarskich. Opisany zbiór datowano roboczo na lata od połowy XIV do końca XV w. W nim też znaleziono fragment ceramiki wymagający dokładniejszego opisu. Jest to mały (3,5 × 2,0 cm) ułamek brzuśca naczyńca (nr inw. 2502/87) silnie obtoczonego, cienkościennego (grubość ścianek 0,4–0,5 cm), wypalonego w zaawansowanej atmosferze utleniającej, o pomarańczowo-piaskowej barwie czerepu. Fragmentaryczność znaleziska nie pozwalała na określenie kategorii naczyńca (może dzban?), widać jednak, że opisany ułamek pochodzi z górnej partii brzuśca, w miejscu w którym przechodził on w szyjkę. Naczynie to otaczał (?) umieszczony poziomo pas wyciśnięty radełkiem o wysokości około 1 cm, podzielony pionowo „czterokropkowymi” metopami, tworzącymi pola o szer. około 1,5 cm, w których pomieszczono litery. W opisanym fragmencie w jednym polu widoczna jest litera S, w drugim przewrócone w lewo M (ryc. 1). Majuskułne litery wpisać można w kwadrat o bokach 0,9–1,0 cm. Fragment naczyńca z napisami nie różni się od pozostałych ułamków naczyń glinianych znalezionych w górnym poziomie kulturowym wykopu VIII i dlatego datować go należy w ogólnych granicach od połowy wieku XIV do końca XV. Natomiast wyraźne podobieństwo do fragmentów ceramiki z Włocławka sugeruje, że opisany fragment można interpretować też tak jak tamte. Teoretycznie więc chronologię jego zacieśnić można do drugiej ćwierci XV w.

Drugi mały fragment naczyńca z napisem znaleziony został podczas badań obronnej siedziby dworskiej Kościeleckich – tzw. grodziska stożkowatego, w warstwie 3 wykopu IV; nosi on numer inw. 32/87. Jest to fragment naczyńca wypalonego w atmosferze redukcyjnej, cienkościennego, silnie obtaczonego i prezentującego wszystkie cechy stołowego naczyńca późnośredniowiecznego. Pochodzi, podobnie jak poprzedni, z górnej partii brzuśca przy przejściu w szyjkę i ma podobny, wykonany radełkiem poziomy pas, w którym między pionowymi „czterokropkowymi” metopami, w osobnych polach pomieszczone były litery. Opisywany ułamek mimo uderzającego podobieństwa do wyżej opisanego wykonany został innym egzemplarzem radełka, o prawie identycznych parametrach jak poprzedni. Widoczny jest na nim fragment litery trudnej do identyfikacji lub tylko literopodobnego znaku ornamentacyjnego (ryc. 2). Omawiany okaz datować można ogólnie na XV w.

Ciekawe, bo drugie dopiero na Kujawach odkrycie ceramiki husyckiej wymaga tym bardziej odnotowania, iż natrafiono na nie nie tylko podczas eksploracji późnośredniowiecznej siedziby dworskiej, ale i wsi, a więc kategorii osadniczej, która przynajmniej teoretycznie była bardziej oddalona od wydarzeń politycznych i religijnych „nowinek” XV wieku, niż np. spory ośrodek miejski, jakim był Włocławek, czy rezydencja możnych Ogończyków. Stwierdzenie to jest jednak tylko po części słuszne; dotyczyć może innych średniowiecznych wsi kujawskich, lecz nie Kościelnej Wsi. Już kwerenda publikowanych materiałów źródłowych i opracowań dotyczących husytyzmu na Kujawach przekonuje bowiem, że w XV w. Kościelna Wieś stanowić mogła lokalne centrum tej herezji⁸. Śledzenie rozmiarów husytyzmu na Kujawach utrudnia brak zachowanych akt konsystorskich z lat 1431–1480, jednakże pierwszy proces antyhusycki (proboszcza Szymona z Konojada) miał miejsce już w 1424 r., a liczne kolejne w 1480 r. W przesłuchaniu Piotra syna Kacpra z tegoż roku pojawiają się wzmianki o „pani stolnikowej”, żonie Krystyna z Kościoła (Kościelnej Wsi), jej córce Lubstowskiej oraz synach Szymonie i Janie. Helena Krzywosądzka, wdowa po Krystynie z Kościoła, stolniku brzeskim, wspomniana jest także w zeznaniu Jana z Sosnowic złożonym

⁸ Przekazy źródłowe zebrali głównie: S. Chodyński [wyd.], *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. IV: *Husitica*, Włocławek 1894, i B. Ulanowski [wyd.], *Acta capitulorum Cracoviensis et Plocensis selecta (1438–1523, 1438–1525)*, „Archiwum Komisji Historycznej”, t. 6, Kraków 1891, zaś z opracowań wymienić należy głównie prace J. Serczyka: *W sprawie husytyzmu w ziemi chełmińskiej w latach 1415–1433*, „Zapiski Historyczne”, t. XXIII, 1958, zes. 4, s. 43–61; tenże, *Husytyzm na Mazowszu w drugiej połowie XV wieku*, „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego”, R. I, 1960, nr 1, s. 161–180; tenże, *Procesy husyckie na Kujawach w XV wieku*, „Prace Komisji Historii BTN”, seria C, nr 2, t. I, 1963, s. 29–49. W tej ostatniej pracy autor dokonał szeregu uściśleń też publikowanych przez J. Macka, *Husyci...*; por. też J. Nowacki, *Biskup poznański Andrzej Bniński w walce z husytami Zbąszczyńa*, „Roczniki Historyczne”, R. X, Poznań 1934, zes. 1, s. 248–278.

w tymże roku podczas przesłuchania w Chelmach. Także szlachcianka Anna, żona A. Redeckiego, wspominała w swych zeznaniach o „stolnikowej z Kościoła” a także o wdowie po Moszczyńskim, kasztelanie dobrzyńskim, wraz z synami Szymonem, Wojciechem i Krystynem⁹. Owa wdowa to Elżbieta, wcześniej żona Piotra z Moszczonnego, herbu Nałęcz, stolnika inowrocławskiego (w 1452 r.), od 1454–1457 r. kasztelana dobrzyńskiego, zmarłego między 1476 a 1479 r. Żoną Jana, brata Piotra, była Dorota, a obie te panie (Dorota i Elżbieta) były córkami Mikołaja Powąły Kościeleckiego z Kościelnej Wsi, po którym obaj bracia Moszczeńscy wzięli swe działy w tymże majątku. Natomiast wzmiankowana wyżej „stolnikowa” to zapewne Helena z Krzywosądza,



Fot. T. Karpinski

Ryc. 2. Kościelna Wieś, gm. Osiećciny, woj. wrocławskie. Siedziba pańska, wykop IV, warstwa 3 – fragment naczynia z napisem, nr inw. 32/87

Abb. 2. Kościelna Wieś, Gemeinde Osiećciny, Wojewodschaft Włocławek „Motte”, Graben IV, Schicht 3 – Fragment eines Gefäßes mit Aufschrift. Inv.-Nr. 32/87

wdowa po stolniku Krystynie z Kościelnej Wsi¹⁰. Powyższe dane świadczą, że ośrodek herezji husyckiej stanowił dwór moźnej rodziny Kościeleckich (np. Szymon nie komunikował się przez 4 lata w swej parafii) a propagatorami tej ideologii byli zarówno mężczyźni-właściciele i ich żony jak też córki, także te wydane za braci Moszczeńskich. Herezja nie ograniczyła się jednak do posesorów Kościelnej Wsi i nie od nich pochodziła. Możliwe, że wkroczyli na tę drogę dzięki Marcinowi, proboszczowi z Kościelnej Wsi wzmiankowanemu na procesie w 1430 r. i Abrahamowi, wikaremu z sąsiedniej parafii w Osiećcinach, lub innym liczny na Kujawach a nie całkiem ortodoksyjnym księżom¹¹. Z kolei przykład właścicieli włości powodował, że ideologia husycka rozchodziła się po sąsiednich wsiach. Ponieważ osoby oskarżone o husytyzm pochodziły także z Bodzanowa i najbliższego Kościelnej Wsi Bodzanówka (np. Albert-Wojciech Mięsko

⁹ J. Serczyk, *Procesy husyckie...*, s. 30, 32 i n.

¹⁰ J. Bieniak, *Piotr z Moszczonnego herbu Nałęcz* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej cyt.: PSB), t. XXVI, 1981, s. 410–411, tamże obszerna literatura.

¹¹ J. Macek, *Husyści...*, s. 159–179, a także s. 188–190, gdzie dał listę 54 księży z Wielkopolski i Kujaw będących zwolennikami husytyzmu. O zwolennikach reformacji w Kościelnej Wsi w XVI w. obszernie informację podaje M. Borucki, *Ziemia Kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 22–28.

a wcześniej Grzymka) sądzić można, że rozmiary fermentu religijnego, który miał miejsce w Kościelnej Wsi i okolicach (dowodnie od około 1430 r. do 1480 r., lecz może także wcześniej i później) były znaczne. Dlatego też znalezienie tu w małym wykopie sondażowym fragmentu ceramiki z literami, uznanej w literaturze za „husycką”, nie powinno być zaskoczeniem. Znaleźisko to w istotny sposób uzupełnia znane dotychczas przekazy historyczne świadczące, że granice herezji nie zamykały się we dworze Kościeleckich, co dowodnie potwierdzono, lecz objęły prawdopodobnie także sąsiednie wsie. Przekazy pisane nie pozwalają natomiast na podjęcie próby dokładniejszego datowania omówionego fragmentu ceramiki, który pochodzić może tak z drugiego, lub trzeciego jak i z początku czwartego ćwierćwiecza XV w. Dlatego też powracając do znaleziska z Włocławka podkreślić należy, że podobne odkrycia winny być datowane w szerszych granicach XV wieku i nie mogą służyć jako wyznacznik wąskiego określenia chronologii danej warstwy kulturowej tylko na drugą ćwierć XV w.

Ciekawe znalezisko ceramiki husyckiej z Kościelnej Wsi nie było jednak jedynym tego typu dokonaniem w trakcie kampanii wykopaliskowej prowadzonej w 1987 r. na Kujawach¹².

Kolejnym stanowiskiem badanym przez autora był zamek w Radziejowie¹³. Miejscowość ta, która była miejscem sejmików generalnych szlachty kujawskiej, gromadzących posesjonatów z woj. brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego, budzi w archeologu przede wszystkim neolityczne skojarzenia. Relikty zamku w Radziejowie nie są już widoczne na powierzchni ziemi, wiadomośc więc o jego istnieniu wywołuje żywe zainteresowanie, ale i niedowierzanie wśród miejscowej ludności. Wzmianki o zamku w Radziejowie brak zresztą także w zestawieniu B. Guerquina¹⁴. Już wstępna analiza przekazów pisanych wykazała, że rozmiary i skala architektoniczna tego założenia nie były wielkie. Szesnasto, siedemnasto i osiemnastowieczne opisy lustracyjne wskazują, że zamek w Radziejowie był w czasach nowożytnych niewielkim kompleksem budynków drewnianych, w obrębie których stał jedyny obiekt murowany: czworoboczna wieża¹⁵. Natomiast plan miasta sporządzony w 1820 r. a więc już po ostatecznym rozebraniu budynków zamkowych, określa nie tylko lokalizację obiektu, położonego na wschód od rynku, lecz także informuje, że zamek stał na wydodrębnionym z zabudowań towarzyszących prawie okrągłym kopcu-nasypie ziemnym (oddzielnym dookołnym rowem) o średnicy około 40 m. Wyraźne określenie przez zleceniodawców celu i zakresu badań a także skromne środki oraz zupełny brak możliwości prowadzenia szerszych prac badawczych (na interesującym nas terenie mieszczą się obecnie liczne podwóreczka, budyneczki i inna małomiasteczkowa infrastruktura) zadecydowały, że badania wykopaliskowe nie były wielkie. Na terenie kopca zamkowego wytyczono tylko dwa wykopy sondażowe, a większość obserwacji zgromadzono dzięki odwiertom, drążonym ręcznym świdrem geologicznym. Pozwoliły one poznać obraz nawarstwień kulturowych kopca zamkowego i wytyczyć wykopy w miejscach najbardziej interesujących. W sumie tegoroczne badania wykazały prawie całkowite zniszczenie poziomów kulturowych znajdujących się w rejonie dawnego kopca zamkowego. Stwierdzono, że szczególnie duże zniszczenia dokonane zostały w okresie międzywojennym, w czasie znacznych niwelacji przy okazji prac budowlanych. Wyniki tegorocznych prac terenowych w Radziejowie trudno więc uznać za rewelacyjne, choć pozwoliły one ustalić, że problem tamtejszego zamku winien być przedmiotem dalszych badań raczej historyków niż archeologów.

Lepiej zachowany układ nawarstwień kulturowych stwierdzono natomiast podczas eksploracji wykopu sondażowego nr III położonego na południe od kopca zamkowego, na terenie

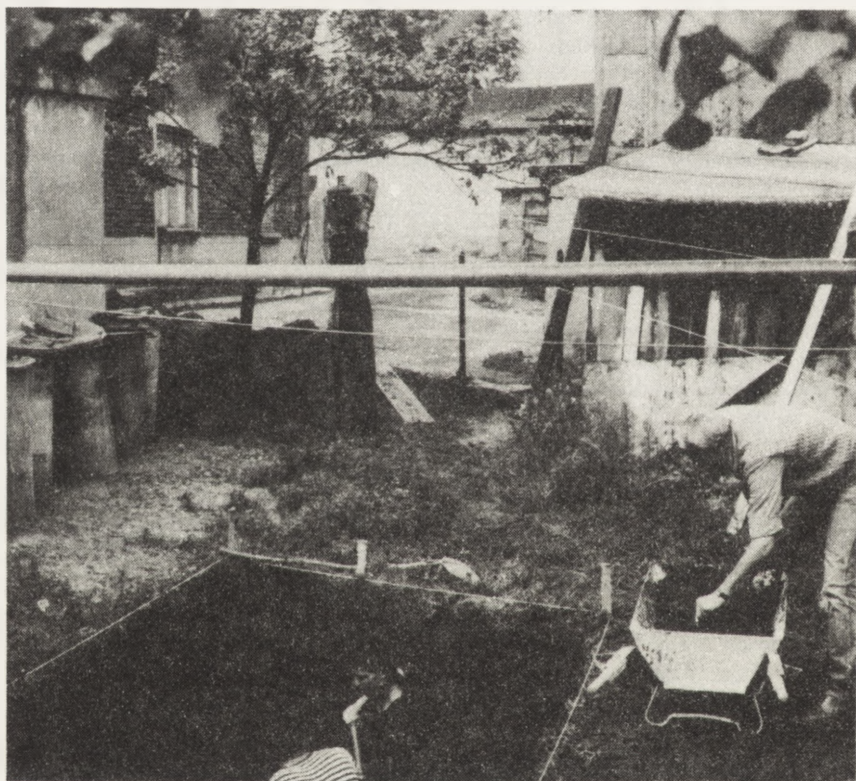
¹² Ułamki ceramiki z napisami znalezione zostały także podczas badań A. Grzelakowskiego z Katedry Archeologii UŁ prowadzonych w 1987 r. na grodzisku w Zgłowicze, gm. Lubraniec. Uprzejmie dziękuję odkrywcy za łaskawą informację o tym fakcie.

¹³ L. Kajzer, *Zamek w Radziejowie w świetle badań terenowych 1987 roku*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Archaeologica”, w druku.

¹⁴ B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974.

¹⁵ Obraz zamku w Radziejowie najpełniej omawia K. Pawłowski, „Radziejów. Studium historyczno-urbanistyczne”. Warszawa 1965, maszynopis u woj. konserwatora zabytków we Włocławku; zob. też J. Danielewicz, K. Rolirad, *Zarys dziejów Radziejowa do końca XVIII w.* i B. Rogalski, *Rozwój przestrzenny i architektura miasta Radziejowa* [w:] *Dzieje Radziejowa Kujawskiego*, red. J. Danielewicz. Bydgoszcz 1982, s. 27–56 i 139–181; por. L. Kajzer, *Zamek w Radziejowie...*

podzamcza (ryc. 3). Wykop posadowiony na gł. niw. około 115,50 m n.p.m. eksplorowano do 111,50 m n.p.m., a łączna miąższość obserwowanych w nim warstw wynosiła blisko 4 m. W wykopie III znaleziono blisko 2000 przedmiotów zabytkowych, w tym 1642 fragmenty naczyń glinianych. Największe zgrupowanie przedmiotów zabytkowych stwierdzono w najmłodszych poziomach kulturowych (warstwa 1–6) związanych z XVIII/XIX i XX w. a także w warstwach najstarszych (warstwy 12 i 13), których egzystencję zakończył pożar. Odnosić go można do połowy XVII w. Ceramika z wykopu III prezentowała w masie cechy typowe dla garncarstwa nowożytnego a tylko w najniższym poziomie kulturowym występował materiał, który datować można na przełom między późnym średniowieczem a czasami nowożytnymi. W wykopie III stwierdzono obecność około 9% ułamków naczyń wykonywanych jeszcze według tradycyjnych, typowych dla wczesnego średniowiecza recept garncarskich, 76% fr. naczyń wypalonych w atmosferze redukcyjnej, 11% ułamków wypalonych w zaawansowanej technice utleniającej (o pomarańczowo-czerwonych barwach czerepów) i 4% ułamków naczyń polewanych i określonych jako „inne”. Omawiany materiał był silnie rozdrobniony i nie pozwalał na pełniejsze analizy formalne, a większe ułamki, z których można było wykleić pełne formy, znaleziono tylko w warstwach 12 i 13. Są to naczynia, które datować można na trzeci etap rozwoju garncarstwa późnośredniowiecznego według podziałów J. Kruppégo¹⁶.



Fot. L. Wojda

Ryc. 3. Radziejów. Widok ogólny eksploracji wykopu III
 Abb. 3. Radziejów. Gesamtansicht der Exploration des Grabens III

¹⁶ J. Kruppé, *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, cz. I, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981, s. 49 i n.

Ze znalezisk uzyskanych w wykopie III najciekawsze są małe ułamki naczyń wypalonych w atmosferze redukcyjnej, zaopatrzonych w wykonane radełkiem poziome pasy, podzielone metopami, w których polach znajdowały się litery. Są to: nr inw. 81/87 — 2 fr. z warstwy 6; nr inw. 87/87 — 1 fr. z warstwy 8; nr inw. 94/87 — 1 fr. z warstwy 10 i nr inw. 102/87 — 2 ułamki z warstwy 13. Jeśli chodzi o technologię, wspomniane ułamki z napisami nie różnią się od pozostałych znalezionych w wykopie III, co przemawia za ich lokalnym — radziejowskim lub, ostrożniej formułując, kujawskim pochodzeniem. Natomiast dokładniejsza analiza tych wypalonych w atmosferze redukcyjnej fragmentów wydaje się wskazywać, że 2 fr. z warstwy 6 prezentują wszystkie cechy typowe dla naczyń późnośredniowiecznych, okazy z warstwy 8 i 10 są zbyt małe (lub zbyt silnie zniszczone), by nadawały się do dokładniejszych określeń, natomiast 2 fr. z warstwy 13 czynią wrażenie wykonanych mniej starannie, w okresie zaniku dobrych tradycji doskonałego technicznie wypału redukcyjnego i starannego przygotowywania masy ceramicznej. Naturalnie sugestia ta nie może przemawiać za datowaniem ułamków z warstwy 13 na czasy nowożytne, choć możliwości tej nie można wykluczyć.

Przejszć teraz wypada do dokładniejszego opisu wymienionych 6 ułamków. Na większym fragmencie brzuśca z warstwy 6 (nr. inw. 81/87) widoczne są dwa, wyciśnięte radełkiem, równoległe poziome pasy o szerokości około 1 cm (dolny zachowany fragmentarycznie i niemożliwy do pomiaru), podzielone pionowo „czterokropkowymi” metopami na pola o powierzchni zbliżonej do kwadratu. W nich w rzędzie górnym widoczna jest, położona w prawo, majuskułna litera A, za nią literopodobny znak i skrajnie z prawej prawdopodobnie litera R w „lustrzanym odbiciu”. W dolnym widoczna jest tylko położona w lewo litera M. Natomiast na mniejszym fragmencie z tejże warstwy widoczna jest dolna część położonej w lewo litery M, za nią (w podobnej orientacji) litera A i część litery trudnej do zidentyfikowania (ryc. 4). Na fragmencie pochodzącym z warstwy 8 widoczne są także dwa równoległe poziome pasy podzielone metopami, w górnym widoczna jest litera S (w lustrzanym odbiciu) a w dolnym także litera S i górna część przewróconej w lewo litery M (ryc. 5). Ułamek znaleziony w warstwie 10 jest silnie zniszczony, choć widoczne są na nim także dwa pasy podzielone metopami, z polami wypełnionymi literami, z których czytelna jest tylko położona w prawo litera A zachowana fragmentarycznie w górnym rzędzie (ryc. 6). Ostatnie dwa fragmenty ceramiki znaleziono w warstwie 13. Na mniejszym, zaopatrzonym (podobnie jak większość wyżej opisanych) w dwa pasy podzielone pionowo metopami, widoczna jest w rzędzie górnym położona w lewo litera M a za nią także A, natomiast litery w dolnym rzędzie są zachowane fragmentarycznie i niemożliwe do odczytania. Na większym fragmencie widoczny jest właściwie tylko jeden poziomy pas, choć dolna partia ułamka informuje o obecności drugiego pasa, oddzielnego o około 0,7 cm. W pasie górnym w polu ograniczonym metopami widoczny jest



Fot. T. Karpinski

Ryc. 4. Radziejów, wykop III, warstwa 6 — dwa fragmenty naczyń z napisami, nr inw. 81/87

Abb. 4. Radziejów, Graben III, Schicht 6 — zwei Fragmente von Gefäßen mit Aufschriften,

Inv.-Nr. 81/87

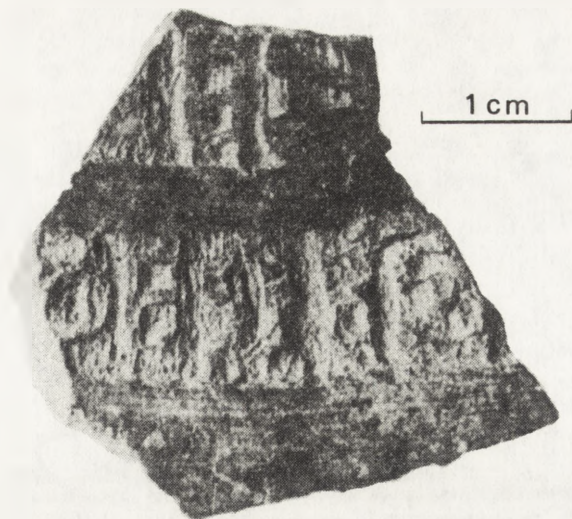


Fot. T. Karpiński

Ryc. 5. Radziejów, wykop III, warstwa 8 — fragment naczynia z napisem, nr inw. 87/87
 Abb. 5. Radziejów, Graben III, Schicht 8 — Fragment eines Gefäßes mit Aufschrift, Inv.-Nr. 87/87

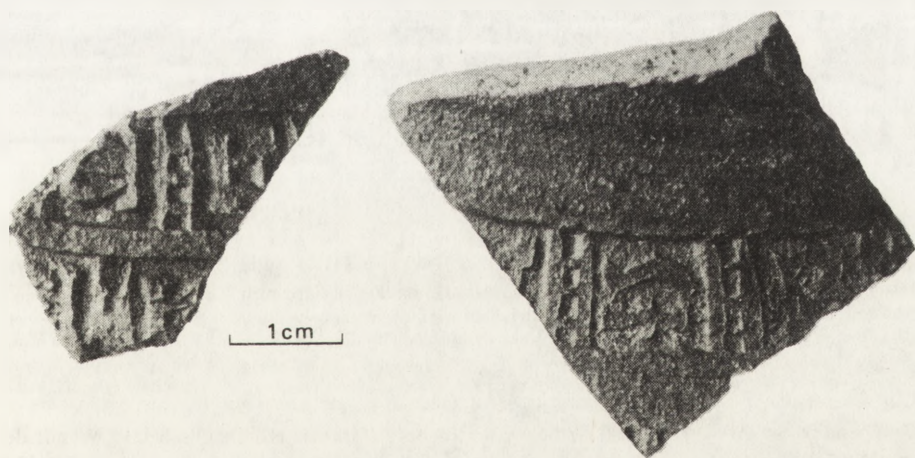
literopodobny znak, a za nim majuskułne C lub minuskułne D (?) (ryc. 7). W sumie opisane fragmenty nie dają żadnych możliwości odczytania treści napisów; wynikać to może z ich ułamkowości i uszkodzeń, ale jest też możliwe, że omawiane litery nigdy nie układały się w napisy o logicznej treści. Za taką interpretacją przemawia nie tylko nadmierna (?) powtarzalność liter (szczególnie A, M), lecz także ich zmienione orientacje (odwrócenia w prawo lub lewo) a nawet występowanie odbić lustrzanych. Sugeruje to, że wytwórca radełek a także garncarz wykonujący formy ceramiczne byli osobami niepiśmiennymi, a treść (może raczej tylko forma domniemyanych napisów) nie podlegała nadzorowi osoby piśmiennej, dbającej o czystość przekazywanych znaczeń.

Sytuację stratygraficzną opisanych ułamków prezentuje zamieszczony obok profil wykopu III (ryc. 8). Przekonuje ona, że związek między zaleganiem zabytków w warstwie a ich względną i bezwzględną chronologią nie jest jasny. Ponieważ nie ma żadnych wątpliwości, że znaleziska z Radziejowa, podobnie jak omawiane już z Kościelnej Wsi, łączyć można z husytyzmem kujawskim, interpretacja ich pozostać musi dwojaka: 1. Naczynia zaopatrzone w napisy (raczej litery czy już tylko ideogramy lub ornamenty ułożone bez logicznego sensu) występowały



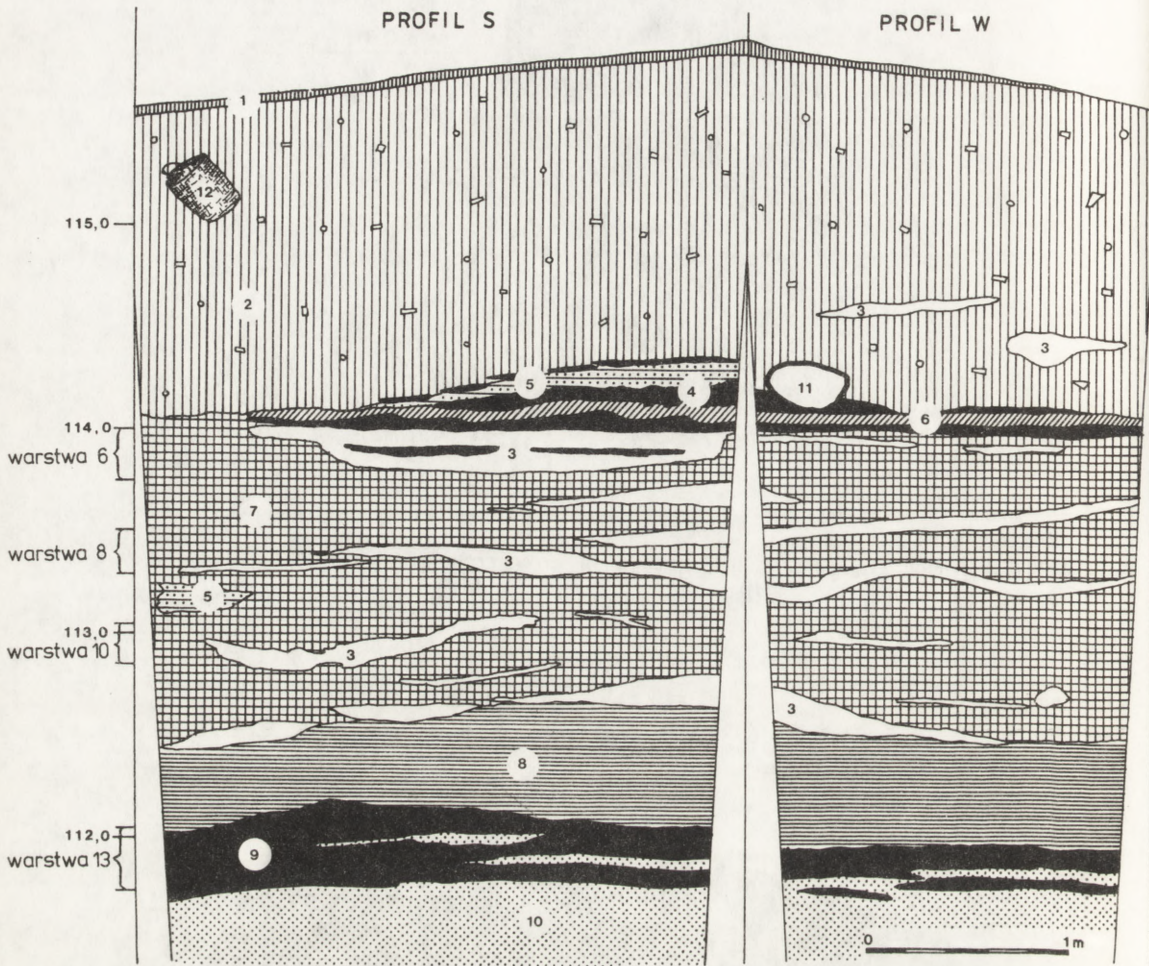
Fot. T. Karpiński

Ryc. 6. Radziejów, wykop III, warstwa 10 — fragment naczynia z napisem, nr inw. 94/87
 Abb. 6. Radziejów. Graben III, Schicht 10 — Fragment eines Gefäßes mit Aufschrift. Inv.-Nr. 94/87



Fot. T. Karpiński

Ryc. 7. Radziejów, wykop III, warstwa 13 — dwa fragmenty naczyń z napisami, nr inw. 102/87
 Abb. 7. Radziejów. Graben III, Schicht 13 — zwei Fragmente von Gefäßen mit Aufschriften,
 Inv.-Nr. 102/87



Rys. M. Cyrek

Ryc. 8. Radziejów, woj. włocławskie. Podzamcze, wykop III. Profile S i W z zaznaczonymi warstwami 6, 8, 10 i 13, w których znaleziono ułamki naczyń z napisami: 1. warstwa współczesnej papy, 2. przemieszana współczesna i nowoczesna próchnica kulturowa z gliną, uławkami cegły i żużlami, 3. glina nasypowa (poziomy klepisk i zawalonych ścian z „glinobitki”), 4. czarna próchnica ze spalonym drewnem, 5. żółty piasek nasypowy, 6. polepa poziom wypalonych klepiska, 7. przemieszana próchnica nowożytna z uławkami cegły, polepą, gliną i węglami drzewnymi, 8. ciemna próchnica z węglami drzewnymi i polepą, 9. spalone drewno z domieszką ciemnej próchnicy, 10. piaszczysty calec, 11. kamień eratyczny, 12. wiadro współczesne

Abb. 8. Radziejów, Wojewodschaft Włocławek. Vorkurg. Graben III. Profile S und W mit den vermerkten Schichten 6, 8, 10 und 13, in denen Bruchstücke von Gefäßen mit Aufschriften gefunden wurden: 1. Schicht der heutigen Pappe, 2. vermischte damalige und heutige kulturelle Humuserde mit Lehm, Bruchstücken von Ziegelsteinen und Schlacke, 3. Anschüttungslehm (Schicht der Dreschtonnen und der eingestürzten Wände aus Lehm Boden), 4. schwarze Humuserde mit verbranntem Holz, 5. gelber Anschüttungssand, 6. Wandbewurf (Schicht der abgebrannten Dreschtonnen), 7. vermischte neuere Humuserde mit Bruchstücken von Ziegelsteinen, Wandbewurf, Lehm und Holzkohle, 8. dunkle Humuserde mit Holzkohle und Wandbewurf, 9. verbranntes Holz mit Beimischung dunkler Humuserde, 10. sandartig gewachsener Boden, 11. erraticches Gestein, 12. zeitgenössischer Eimer

w Radziejowie znacznie dłużej niż fala ruchów husyckich, którą zamknąć można w latach od końca pierwszej ćwierci XV w. do początku czwartej ćwierci XV w. 2. W wykopie III mamy do czynienia ze starszymi uławkami, które przypadkowo dostały się do poziomów kulturowych datowanych w masie na czasy nowożytnie. Teoretycznie obie te możliwości są równie prawdopodobne, choć oczywiście przedstawiona tu dychotomia nie powinna być rysowana zbyt ostro. O tym, że Radziejów w XV w. był jednym z ognisk kujawskiego husytyzmu, przekonuje także sprawa księdza Adama z Radziejowa, którego 18 września 1499 r. uroczysto ogłoszono za heretyka i usunięto z Kościoła¹⁷. Stosunkowo późna data jego procesu może wskazywać, że już wcześniej w Radziejowie, podobnie jak i w innych miejscowościach na Kujawach, rozprzestrzeniały się te idee, zapewne także pod wpływem „wielkiej wyprawy nad Bałtyk” z 1433 r. Jednakże łączenie 6 zgromadzonych uławków z tą piętnastowieczną falą herezji może być dyskusyjne, gdyż wszystkie 6 wszystkich 4 fragmenty znalezione w warstwach 6, 8 i 10 zalegały na wtórnym złożu a tylko 2 fragmenty z warstwy 13 były *in situ*, jest chyba trudna do udowodnienia. Dlatego też, nie przesądzając sprawy, szukać należy innych rozwiązań, szczególnie w świetle dość „nowożytnego” charakteru kilku uławków ceramiki.

Radziejów nie tylko w wieku XV stanowił ośrodek nieortodoksyjnej myśli religijnej. Miasto to było w wieku XVI i na początku XVII w. ważnym ośrodkiem reformacji, co wiązało się z wieloletnim pozostawianiem starostwa radziejowskiego w ręku rodziny Leszczyńskich, jednej z głównych podpór tego ruchu w Wielkopolsce. Szczególne zasługi w jego szerzeniu położył Rafał (+1592), starosta radziejowski i kasztelan śremski, działacz stronnictwa egzekucyjnego, syn kasztelana brzesko-kujawskiego Jana, wywodzący się z młodszej linii Leszczyńskich, piszącej się na Gołuchowie¹⁸. Jest on co prawda bardziej znany jako fundator wybitnych dzieł architektonicznych: murowanego dworu obronnego w Gołuchowie, który przez całe życie stanowił jego główną rezydencję, oraz Baranowa koło Sandomierza, kupionego w 1569 r. od Górków, gdzie także rozpoczął wznoszenie murowanego dworu¹⁹. Ten uczeń Krzysztofa Hegendorfera, następnie Walentego Trotzendorfa, był nie tylko najbogatszym w drugiej połowie XVI w. wielmożą wielkopolskim, lecz także założycielem zboru braci czeskich w Lesznie. Nas jednak bardziej ciekawi jego działalność dotycząca samego Radziejowa, choć kontakty i popieranie braci czeskich są i tu bardzo istotne.

Rafał Leszczyński założył zbor w Radziejowie w 1554 r. Wkrótce potem ministrem w Radziejowie został Andrzej Prażmowski (właściwie Andrzej z Przasnysza, zwany też Prasmoviusem), który pełnił od 1578 r. godność superintendenta dystryktu kujawskiego²⁰. Postać jego pojawia się często w aktach synodów różnowierczych w Polsce²¹. Jego oddziaływanie było bardzo znaczne i z nim łączyć należy (podjętą chyba pod wpływem i za pieniądze R. Leszczyńskiego) nieudaną próbę przekształcenia innowierczej szkoły i seminarium radziejowskiego w „akademię”, do której utworzenia rozpoczęto w 1579 r. poważne przygotowania. „Złoty wiek” kujawskiej reformacji związany był jednak nie tylko z osobowością Rafała Leszczyńskiego i A. Prasmoviusa, lecz także z zasiadaniem na stolicy biskupiej we Włocławku liberalnych i często sprzyjających „nowinkom” biskupów, za jakich uznaje się Jana Drohojowskiego i Jakuba Uchańskiego. Po przejściu tego ostatniego do Gniezna (1562 r.) i po krótkim okresie rządów bpa Mikołaja Wolskiego przyszedł do Włocławka Stanisław Karnkowski (1567–1581), podpora stronnictwa katolickiego. Rozpoczęła się epoka kontreformacyjnych rewindykacji i prób niwelacji znaczenia ośrodka radziejowskiego. Trudno wykluczyć, że próba powołania innowierczej „akademii” była też reakcją na działania S. Karnkowskiego, który na przykład w 1578 r. będąc w Radziejowie na wizytacji duszpasterskiej uprowadził ze szkoły funkcjonującej przy zborze kilku pobierających tam

¹⁷ J. Macek, *Husyci...*, s. 174.

¹⁸ M. Sipayllo, *Rafał Leszczyński* [w:] PSB, t. XVII, 1962, s. 132–135; por. L. Dombek, *Reformacja na Kujawach*, „Prace Komisji Historii BTN”, t. III, 1966, s. 55–89.

¹⁹ T. Jakimowicz, *Gołuchów*, Poznań 1973; A. Majewski, *Zamek w Baranowie*, Warszawa 1969.

²⁰ M. Sipayllo, *Andrzej Prażmowski*, [w:] PSB, t. XXVIII, 1985, s. 350–351.

²¹ *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, wyd. M. Sipayllo, t. I: 1500–1559, Warszawa 1966, s. 6, 19, 301; t. II: 1560–1570, 1972, s. 30, 32, 39, 115, 176, 178, 181, 195–196, 280, 298, 302, 327, por. indeks na s. 393.

nauki synów najwybitniejszych rodzin wielkopolskich, m.in. Jerzego Łatałskiego²². Po śmierci Rafała Leszczyńskiego i Prasmoviusa w końcu XVI w. reformacja kujawska miała jeszcze licznych protektorów np. w osobach syna Rafała – Andrzeja Leszczyńskiego (†1606), wojewody brzesko-kujawskiego i znanego luteranina Świętosława Orzelskiego, lecz zaczęła już wyraźnie tracić na znaczeniu. Żywe oddziaływanie zakończyło się zniszczeniem zboru, szkoły i seminarium radziejowskiego w 1615 r. Sądzić jednak można, że ognisko reformacji w Radziejowie tliło się jeszcze przez wiele lat po tych zniszczeniach. I tu powrócić należy do opisanych już 6 fragmentów naczyń z literami, które znaleziono w poziomach nowożytnych. Choć nie można wykluczyć, że niektóre z nich przemieszczone tu zostały z warstw starszych, za czym przemawiają także liczne dokonywane w badanym rejonie niwelacje, trudno jednak przyjąć tylko takie wyjaśnienie. Oprócz pokrótce scharakteryzowanej sytuacji historycznej waży tu chyba także obraz technologiczny ułamków znalezionych w warstwie 13, odpowiadający jej hipotetycznemu datowaniu na lata od przełomu XV na XVI w. do spalenia Radziejowa w połowie wieku XVII. Natomiast za okazji znalezione rzeczywiście na wtórnym złożu można uznać ewentualnie fragmenty naczyń z literami stwierdzone w wyżej zalegających warstwach kulturowych. Przyjęcie takiej, najbardziej chyba logicznej interpretacji wymaga krótkiego komentarza. Już odkrycia w Kościelnej Wsi przemawiały za tym, że ograniczenie występowania ułamków naczyń z literami tylko do drugiej ćwierci XV w. nie jest zasadne i że datować je należy w szerszych granicach wieku XV. Natomiast przedstawiona tu interpretacja znalezisk z Radziejowa pozwala zauważyć również inny element tych (i analogicznych) odkryć, nasuwający zarazem inne, mniej tradycyjne możliwości datowania. W przypadku Radziejowa, który był nie tylko ogniskiem husytyzmu w wieku XV, lecz także ośrodkiem reformacji w wieku XVI–XVII, nie możemy odrzucić i tego datowania²³. Obecność ważnego centrum religii i wiedzy teologicznej kalwinów polskich a także ożywione kontakty z braćmi czeskimi, którzy przechowali wiele idei piętnastowiecznego husytyzmu, wydaje się sugerować, że zwyczaj zaopatrywania naczyń glinianych w napisy lub ich zdefektowane naśladownictwa przetrwał tu długo jeszcze w czasach nowożytnych.

I na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Omówione znaleziska z terenu Kujaw nie stwarzają możliwości odczytywania treści inskrypcji; często powtarzają się pewne litery, brak innych itp. Istotnym powodem jest na pewno fragmentaryczność ułamków, nie sądzę jednak, by tłumaczyła ona wszystkie wątpliwości. Doceniając bowiem realny wpływ nurtu husyckiego na pojawienie się zwyczaju zaopatrywania naczyń glinianych w napisy, nie jestem do końca przekonany, czy rzeczywiście wszystkie nasze odkrycia łączyć można dosłownie z liturgią husycką (lub jej późniejszymi pochodnymi) i z husytami. Myślę tu o nieco innym wyglądzie wyciśniętych liter, o braku sensu treściowego napisów (snycerz formujący radelko i garncarz mogli nie znać sztuki pisania i czytania) i o innych elementach. Choć stan źródeł nie pozwala jeszcze na podejmowanie poważniejszych prób analizy i interpretacji sensu tych znalezisk, już teraz dopuścić chyba należy możliwość ich mniej dosłownego traktowania. Możliwe bowiem, że zwyczaj zaopatrywania naczyń w napisy, pierwotnie głównie inskrypcje o treści maryjnej, na terenie Kujaw prędko stał się rodzajem zwyczajów warsztatowego czy mody, mającej już niewiele wspólnego z rzeczywistą liturgią husycką. Napis o określonej treści stał się ideogramem a potem już tylko rodzajem szeroko rozumianego ornamentu. Moda ta trwała głównie w ośrodkach myśli nowinkarskiej, czy jednak tylko? Na to pytanie trudno jeszcze udzielić pełnej odpowiedzi. Już teraz jednak zasygnalizować należy dwa spostrzeżenia, które wytyczyć powinny kierunki nowych interpretacji.

1. opisane fragmenty ceramiki trudno traktować jako tzw. dobre wyznaczniki chronologiczne poziomów kulturowych i nie mogą one określać datowania warstwy wyłącznie na drugą ćwierć XV w. Ceramika ta była najpopularniejsza rzeczywiście w wieku XV, ale trwała jeszcze w czasach nowożytnych.

²² L. Dombek, *Reformacja...*, s. 81, 87 i n.

²³ Naczynia z napisami były zresztą w kręgach protestanckich w XVI w. dość liczne, por. W. Świętosławski, *Szesnastowieczne naczynie z napisem łacińskim i datą roczną z Szestna. woj. olsztyńskiego. Przyczynek do szerzenia się luteranizmu w Prusach Książęcych*, „Kw. HKM”. R. XXXV, 1987, nr 4, s. 685–694.

2. Zbyt dosłowne traktowanie tego typu znalezisk jako husyckich jest jeszcze słabo udokumentowane. Dlatego też, do czasu odkrycia nowych ułamków naczyń lepiej informujących o ewentualnych treściach napisów, pozostać należy przy umownym określeniu „tzw. ceramika husycka”.

BEITRÄGE ZUR KENNNTNIS DER SOG. HUSSITENKERAMIK AUS KUJAWY

Gegenstand des Artikels bilden Bemerkungen über die Funde von Fragmenten einer Keramik, die mit Buchstabeninschriften versehen ist, abgedrückt mit einem Feileisen; sie werden in der polnischen Literatur mit der Hussitenbewegung verbunden. Die erste derartige Entdeckung wurde 1977 in Włocławek gemacht, wo auf dem Altmarkt in der spätmittelalterlichen Schicht einige Fragmente einer Keramik mit Aufschriften ausgegraben wurden. Sie wurden als hussitisch bezeichnet und samt der ganzen Schicht aus dem zweiten Viertel des 15. Jh. datiert. Diese Thesen wurden in die Literatur aufgenommen.

Der Verfasser der vorliegenden Arbeit fand 1987 in Kujawy neue Bruchstücke der „Hussitenkeramik”. Zwei Scherben stammen aus Kościelna Wieś, Gemeinde Osiecin, Wojewodschaft Włocławek. Eine von ihnen (von einem in Reduktionsatmosphäre ausgebrannten Gefäß) wurde während der Ausgrabungen in einem Sitz vom „Motte“-Typ gefunden, der dem mächtigen Geschlecht der Powala-Ogończyks gehörte und der von Anfang des 14. bis Mitte des 15. Jh. funktionierte. Das zweite Bruchstück (von einem Gefäß, das in der für das Spätmittelalter typischen fortgeschrittenen oxydierenden Atmosphäre ausgebrannt wurde) wurde während Sondierungsausgrabungen eines mittelalterlichen Dorfes gefunden. Da die Umgebung von Kościelna Wieś im 15. Jh. ein bekanntes Hussitenzentrum war, bestätigten die Scherben die oben angeführten Interpretationen, obwohl man sie in etwas breiteren chronologischen Grenzen datieren konnte, die sich jedoch innerhalb des 15. Jh. bewegten.

Einen anderen Aspekt führten die diesjährigen Funde in Radziejów, Wojewodschaft Włocławek, ein. Diese Stadt war im 15. Jh. ein Zentrum des Hussitismus, und im 16. sowie in den Anfängen des 17. Jh. das wichtigste Zentrum der Reformation in Kujawy (Böhmische Brüder und Calvinisten). Da 6 Fragmente von Gefäßen mit Buchstaben in neueren kulturellen Schichten gefunden wurden, fällt es schwer anzunehmen, daß alle sich dort zufällig befinden haben, als Beimischung aus älteren Schichten. Mit größerer Wahrscheinlichkeit kann man diese Bruchstücke mit dem Hussitismus des 15. Jh. und der Reformation des 16.—17. Jh. verbinden. Das suggeriert die Möglichkeit einer langen Lebenszeit dieser Art von Keramik in den neueren Zeiten. Gleichzeitig bietet die Unmöglichkeit, den Inhalt der Aufschriften zu entziffern (infolge des fragmentarischen Erhaltens der Bruchstücke, wie auch ihrer beträchtlichen Beschädigung und der Tatsache, daß die Gefäße von des Schreibens unkundigen Handwerkern angefertigt wurden) andere, nicht so wörtliche Interpretationen, daß diese ursprünglich wirklich hussitischen Aufschriften alsbald zu Ideogrammen wurden, und dann nur noch zu einer Art Verzierung.

Daher verleiten auch die neuen Funde aus dem Gebiet von Kujawy zu folgenden Schlußfolgerungen: 1. Die beschriebenen Fragmente von Gefäßen kann man kaum als sog. gute Determinanten der Chronologie betrachten. Derartige Gefäße waren am populärsten wohl wirklich im 15. Jh., aber sie traten auch in neueren Zeiten auf. 2. Ihre direkte Betrachtung als einer hussitischen Keramik ist noch schwach dokumentiert. Daher sollte man sie auch — so lange keine neuen Quellen auftauchen — als eine sog. Hussitenkeramik betrachten.

Übersetzt von
Tadeusz Kachlak